

nasze ofiary. Wznoszę więc zdrowie na cześć Naczelnego Komitetu Narodowego w ręce prezesa N. K. N. Niech żyje prezes Jaworski! ¹⁾

PRZEMÓWIENIE PODCZAS WIECZERZY WIGILIJNEJ W NAWSIU

Przemówienie poniższe wygłosił Józef Piłsudski w dn. 24. XII. 1914 r. w Nawsiu, koło Jabłonkowa, ówczesnej siedzibie Departamentu Wojskowego N. K. N., gdzie zatrzymał się w drodze powrotnej z Wiednia. Cytowane przemówienie było odpowiedzią na mowę Władysława Sikorskiego, szefa Depart. Wojsk. N. K. N. Po kolacji odbyła się w gronie legionistów gwiazdka, na której przemawiał działacz śląski, ks. Michejda, podnosząc wpływ legionistów na uświadomienie narodowe Śląska oraz Iza Moszczeńska i M. Kukiel.

Po raz pierwszy przemówienie Piłsudskiego opublikowane zostało w nrze 7 «Wiadomości Polskich» z dn. 1. I. 1915 r.

Pozdrawiam Was żołnierze polscy w dniu, w którym każdy chce mieć rodzinę. Między Wami czuję się w najbliższej rodzinie. Brzemie sławy, które na mnie spada obecnie, nie mnie przynależy; czego dokonać mi przypadło, zawdzięczam wiernej, nieustraszonej pomocy żołnierzy. Otoczenie, współpracownicy, dają możliwość czynu, decydują o jego mocy. Wnoszę toast, — który zawsze i wszędzie będę powtarzał: na cześć żołnierza polskiego.

¹⁾ W pracy dra Jana Hupki p. t. «Z czasów Wielkiej Wojny. Pamiętnik nie kombatanta» (Niwiska 1936) znajduje się opis powyższego bankietu oraz zanotowane drugie przemówienie Piłsudskiego. Relacja dra Hupki brzmi:

«Jaworski miał świetną wprost mowę, wznosząc toast na cześć Piłsudskiego. Piłsudski odpowiedział poważnie toastem na cześć N. K. N. i Jaworskiego. Najświetniejszy był finał obiadu.

Jeden z oficerów legionowych, Daniłowski, karcił Piłsudskiego w swej mowie, że nie szanuje swego drogiego życia. Że się naraża na kule. Że Komendant, na którego barkach spoczywa los Legionów, tak robić nie powinien.

Wtem poderwał się Piłsudski. Uderzył pięścią w stół, przerywając mówcy i krzyknął:

«Bacność! Jeżeli chcecie publicznie krytykować waszego Komendanta, to zrzucicie mundury».

«Żołnierzami jesteście. Słuchać ślepo, a nie krytykować macie. Gdybym był komendantem armii, to postępowałbym jak komendant ar-